Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI“ wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, Rynek 12
TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 138. Katowice, niedziela 17-go czerwca 1928 **Rok IV.**

Sejm uchwalił budżet.

W a r s z a w a. (PAT.) Piątkowe posiedzenie sejmu możnaby nazwać historycznem. Rozstrzygnęły się bowiem losy budżetu państwa. Wobec zapowiedzianego trzeciego czytania preliminarza, wszystkie kluby stawiły się prawie że w komplecie. Ławy rządowe zajęli poszczególni ministrowie i wyżsi urzędnicy.

Przed przystąpieniem do głosowania w trzeciem czytaniu przedstawiciele poszczególnych stronnictw złożyli ostateczne deklaracje swych klubów. Poseł Woźnicki(Wyzwolenie) zaznacza, że w pracach nad budżetem stronnictwo jego doszło do przekonania, że budżet ten nie uwzględnia interesów drobnego rolnictwa. Mówca uzależnia głosowanie nad budżetem od przyjęcia poprawki o udzielenie 100-miljonowych kredytów dla drobnego rolnictwa. Podobne stanowisko zajął również poseł Dąbski (Stronnictwo Chł.) domagając się uchwalenia tych kredytów. Kredyt ten miałby być udzielany w miarę istnienia zapasów kasowych.

W imieniu Z. L. N. zabrał głos poseł Zwierzyński, podkreślając, że klub mówcy w stosunku do budżetu zajmuje stanowisko pozytywne, dążąc jedynie do wprowadzenia pewnych oszczędności.

Poseł Grünbaum oświadcza w imieniu Koła Żyd., że ze względów rzeczowych Koło Żyd. głosować będzie przeciwko całości budżetu.

Poseł Zachidnyj (Ukrainiec)) rozpoczyna swe przemówienie od słów: „Wysoka Pałato“, wobec czego marszałek Daszyński przerywa mu, zaznaczając: Jesteśmy w sejmie a nie w pałacie. Kiedy poseł Zachidnyj użył wyrażenia „zachodnia Ukraina“, marszałek Daszyński wyjaśnił, że zachodnia Ukraina jest na wschód Zbrucza. Pierwszy raz słyszę — mówi p. marszałek — aby Pan był posłem stamtąd. Ze względu na poprawne stosunki nasze międzynarodowe z sowiecką republiką ukraińską nie mogę dopuścić do takiej terminologji. Poseł Palijiw (bl. ukr. białoruski) dowodzi, że określenie Małopolski Wschodniej terminem Zachodnia Ukraina jest słuszne. Na to marszałek Daszyński z naciskiem odpowiada: Panowie mogą tworzyć sobie geografję polityczną, jaka się Panom podoba, ale geografja, która obowiązuje w Polsce, musi Panów obowiązywać.

Poseł Reger z P. P. S. oświadcza, że klub jego zgłosił cztery poprawki. Mówca sprzeciwia się wnioskom referenta o skreślenie 300.000 złotych z pozycji weteranów powstań narodowych i 700.000 złotych, przeznaczonych dla ofiar walk o niepodległość.

Następnie zabrał głos refernt poseł Krzyżowski (BB.), który nawiązując do poprawek o kredyty dla rolnictwa, stwierdza, że zarówno komisja budżetowa, jak i rząd odnoszą się z całą sympatją do powiększenia tych kredytów.

Przystąpiono wreszcie do głosowania nad poprawkami, zgłoszonemi do budżetu. Wszystkich poprawek zgłoszono 190. Budżet sejmu i senatu, prezydjum Rady Ministrów, ministerstwa spraw zagranicznych oraz ministerstwa spraw wojskowych przyjęto bez zmiany w brzmieniu, ustalonem w drugiem czytaniu.

W budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych przyjęto jedną tylko poprawkę, zmiejszającą o 2 milj. złotych koszta samorządów na utrzymanie policji. Poprawka ta przeszła 185 głosami przeciwko 166.

Budżet ministerstwa skarbu przyjęto bez zmiany. Podobnie bez zmiany przyjęto budżet ministerstwa sprawiedliwości, odrzucając wszystkie zgłoszone poprawki.

W budżecie ministerstwa przemysłu i handlu przyjęto poprawkę rządową, aby w zarządzie centralnym paragraf „Subwencje“ zmniejszyć o 350.000 złotych. Przyjęto również poprawkę zmniejszającą koszta, przewidziane na legalizowanie narzędzi rolniczych.

Budżet ministerstwa komunikacji przyjęto bez zmiany. W budżecie ministerstwa rolnictwa przyjęto jedną poprawkę, zwiększającą wydatki na oświaę pozaszkolną o 350.00 złotych. Poza tem budżet ten przyjęto bez zmiany. Budżet ministerstwa oświaty przyjęto w całości.

Przy budżecie ministerstwa robót publicznych przyjęto trzy poprawki: o zwiększenie funduszu na usunięcie szkód żywiołowych o 8 milj. zł., o zwiększenie o 1 miljon złotych funduszu meljoracyjnego i wreszcie poprawkę, zwiększającą pozycję zaopatrzenia dla zwolnionych dróżników oraz wdów i sierót po zmarłych dróżnikach o 360.000 złotych.

Budżet ministerstwa pracy i opieki społecznej przyjęto bez zmiany.

Przy budżecie ministerstwa reform rolnych przyjęto poprawkę, zwiększającą o 1.250.000 złotych fundusz na mejoracje i plan rozbudowy.

Budżet ministerstwa poczt i telegrafów przyjęto bez zmiany. Przy budżecie rent inwalidzkich i pensyj przyjęto wniosek, zwiększający dział pensyj weteranów powstań narodowych o 300.000 złotych oraz wniosek w sprawie zwiększenia o 700.000 złotych działu zaopatrzenia byłych skazańców politycznych.

Na tem ukończono trzecie czytanie budżetu, przyjmując trzy pierwsze artykuły ustawy skarbowej.

Następnie przystąpiono do głosowania nad poprawkami, zgłoszonemi do dalszych artykułów ustawy skarbowej. Marszałek Daszyński oświadczył. że nie może poddać pod głosowanie wniosku posła Korneckiego (Z. L. N.) do art. 5 ustawy skarbowej w sprawie zmiany uposażeń funkcjonarjuszów państwowych. a to mianowicie z tych powodów, że nie można przy sposobności ustawy skarbowej zmieniać istniejących ustaw w danym razie ustawy uposażeniowej i sanacyjnej. Po tem oświadczeniu marszałku Związek Lud. Narod. opuścił salę. nie biorąc udziału w dalszem głosowaniu. Do art. 5 ustawy przyjęto zaproponowany przez posła Korneckiego wniosek w sprawie zwiększenia uposażeń urzędniczych o 15 procent.

Wreszcie przyjęto większością 180 przeciw 140 głosńw wniosek posłów Dąbskiego, Kwapińskiego i Wyrzykowskiego o upoważnienie ministerstwa skarbu do udzielenia z zapasów kasowych kredytów do wysokości 100 milj. na termin nie dłuższy, niż 12 miesiecy na cele podniesienia produkcji drobnego rolnictwa.

Resztę artykułów ustawy skarbowej przyjęto bez zmian.

Celem ustalenia ostatecznych cyfr oraz tekstu ustawy skarbowej marszałek zarządził półgodzinną przerwę.

Po wznowieniu posiedzenia sekretarz odczytał cały tekst ustawy skarbowej. Poprawki, przyjęte w trzeciem czytaniu, zmieniają cyfry ustawy skarbowej, jak następuje: Kwota wydatków zwyczajnych wynosi 2.362.730.579 złotych. Kwota wydatków nadzwyczajnych pozostaje w dawnej wysokości 146.218.450 zł.

Łączna zatem suma wydatków wynosi obecnie 2.528.247.509 złotych. Na pokrycie tych wydatków służą dochody w łącznej sumie 2.655.009. 715 złotych.

Przed przystąpieniem do głosowania poseł Niedziałkowski w imieniu P. P. S. złożył oświadczenie, w którem zaznaczył, że klub jego zajmuje stanowisko opozycji zasadniczej wobec obecnego rządu i domaga się wzmocnienia podstaw parlamentaryzmu i demokracji, za któremi wypowiedziała się niedwuznacznie wola mas pracujących. Z tych względów P. P. S. wstrzymuje się od głosowania nad całością budżetu. Po złożeniu tej deklaracji posłowie socjalistyczni opuścili salę posiedzeń. Posłowie Z. L. N. również byli nieobecni.

Na wniosek posła Polakiewicza marszałek zarządził głosowanie imienne. Całość budżetu przyjęto w imiennem głosowaniu 219 głosami przeciw 53 przy trzech głosach nieważnych. Tem samem sejm uchwalił w trzeciem czytaniu preliminarz budżetowy, a marszałek oświadczył, że preliminarz ten w najkrótszym czasie prześle do senatu.

—•—

Straszna śmierć robotników kolejowych.

Na torze kolejowym pomiędzy stacjami Będzin miasto, a Dąbrowa Górnicza wydarzyła się straszna katastrofa. Oto na linji tej pracowało 12 robotników przy naprawie toru. Zaraz po godzinie 7 rano przejeżdżał pociąg towarowy z Będzina do Dąbrowy i dojeżdżając do mostu, łączącego Będzin z Dąbrową nad torem kolejowym obok więzienia, dawał sygnały ostrzegawcze.

Starszy robotnik ostrzegł robotników i ci usunęli się na skarpę. Kilku z nich jednak stanęło na drugim torze.

W tym samym czasie szedł pociąg towarowo-pośpieszny z Dąbrowy do Będzina. Tor prowadzi w tem miejscu z góry, tak, że pociąg szedł z dużą szybkością. Czy były sygnały ostrzegawcze na torze kolejowym, że na tym odcinku pracują robotnicy, lub czy maszynista dawał sygnały, przy pierwszych badaniach nie zostało stwierdzone. Dosyć, że robotnicy nie zdążyli cofnąć się z toru, gdy pociąg, zdażający z Dąbrowy do Będzina wpadł na nich, zabijając na miejscu sześciu robotników, a jednego raniąc tak ciężko, że po upływie paru godzin zmarł.

Na miejsce zjechały władze sądowe, policyjne i kolejowe celem obejrzenia terenu i ustalenia przyczyny katastrofy.

Zabitych robotników przewieziono do kostnicy.

Wszyscy ci robotnicy pochodzili z powiatu radomskiego.

Dochodzenia w tej sprawie prowadzi prokurator Dobroczyski z Sądu okręgowego w Sosnowcu.

Kongres eucharystyczny.

L w ó w. (Tel. wł.) W piątek otwarty zosta kongres eucharystyczny przy udziale prymasa kardynała Hlonda i wielu dostojników kościelnych.

Z powodu otwarcia kongresu dzienniki zamieszczają szereg artykułów powitalnych. „Słowo Polskie„ stwierdza, iż kongres jest potężną manifestacją wiary katolickiej. „Gazeta Poranna“ podkreśla, iż kongres winen się stać zacządkiem nowych cnót i nowych prac w narodzie.

„Dziennik Lwowski“ w artykule p. t. „Obóz Państwowy i Stronnictwo Narodowe wobec Kościoła katolickiego“ stwierdza, iż obóz polskiej myśli państwowej, chce ideowo i zasadniczo ustosunkować się pozytywnie do Kościoła katolickiego, nie zaś dla względów przelotnych czy oportunistycznych. Pozytywna siła polskiego katolicyzmu powinna stać się czynnikiem konstruktywnym w naszem budownictwie państwowem.

Pomoc dla „Itali“.

W i e d e ń. (PAT.) „Mittagszeitung“ donosi z Kingsbay, że oddział saneczkowy okrętu „Hobby“ odnalazł 3 członków ekspedycji generała Nobile, mianowicie Marlani'ego, Zappi'ego i Malgresa, którzy przez pola lodowe zdążali do Spitzbergu. Równocześnie otrzymano iskrowe zawiadomienie od genrała Nobile, że sytuacja załogi nieco się poprawiła. Potrzeba im jednak broni, bo zbliżają się do nich białe niedźwiedzie.

M o s k w a. (PAT.) Sowiecki łamacz lodów „Krassin“, wiozący na pokładzie przedstawicieli prasy włoskiej, norweskiej i sowieckiej, zaopatrzony w samolot, odpłynał z Leningradu, udając się na poszukiwanie sterowca „Italja“ w kierunku Kingsbay'u, dokąd spodziewają się przybyć w dniu 25 bm. Kierownictwo wyprawy objął prof. Samojłow.

O s l o. (WTB.) Znany podróżnik podbiegunowy, Amundsen, zdecydował się wyruszyć samolotem na poszukiwanie „Itali“.

Teorja o pokoju — a praktyka.

L o n d y n. (WTB.) Według doniesień dzienników amerykańskich, że połowę armji Stanów Zjednoczonych odkomenderowano do ćwiczenia cywilistów po wojskowemu. Wobozach dla rekrutów przygotowano pomieszczenie dla 273.000 osób.

Przegląd polityczny

Minister Zaleski nie podoba się Niemcom.

Podróżą min. Zaleskiego do Paryża i Brukseli, zajmuje się żywo prasa niemiecka. Katolicka „Schlesische Volkszeitung“ stwierdza, że min. Zaleski rozwija aktywność, stojącą w jaskrawej sprzeczności do milczenia niemieckiego urzędu spraw zagranicznych. Jest nierozumiałe, jak można pozwalać bezkarnie przeciwnikowi na urabianie opinji świata, a nie przeciwdziałać tej kampanji. A może Stresemann sądzi, że jego rozmowa z Briandem w cztery oczy wystarczy, by sparaliżować akcję min. Zaleskiego? Byłby to błąd nie do darowania. Rząd niemiecki w okresie Locarna, zapewniał, że Nadrenja i granice z Polską, to dwa zagadnienia całkowicie odrębne. Obecnie idzie agitacja w kierunku połączenia tych dwóch zagadnień ze sobą. A Berlin milczy!...

Polska a okupacja Nadrenji.

Wynurzenia min. Zaleskiego w Paryżu, kładące nacisk na ścisłą łączność, istniejącą pomiędzy opróżnieniem Nadrenji, a bezpieczeństwem granic Polski, uważane jest przez prasę francuską za fakt polityczny pierwszorzędnego znaczenia. Większość dzienników podkreśla, że min. Zaleski wypowiedział prawdę, leżącą jakoby na dłoni. Okupację Nadrenji ustanowił pokój wersalski nietylko dla samej Francji, ale jako gwarancję dla pokoju europejskiego. Dlatego niemożna jej uważać za sprawę, którą może uregulować Briand ze Stresemannem w cztery oczy. Polska ma takie samo prawo zajmować się tą kwestją, jak i inne państwa. Wogóle akcji za rewizją traktatów pokojowych, skądkolwiekby pochodziła, nie można pogodzić z polityką pokojową. O tem pamiętać powinni Niemcy, szykujący się do utworzenia rządu, odpowiadającego nastrojom, którym naród niemiecki dał wyraz podczas wyborów do parlamentu.

Antypolskie plotki sowieckie.

Korespondent moskiewski „Neue Freie Presse“ Basseches, omawiając proces doniecki, podaje ze źródeł sowieckich wersje, jakoby oskarżeni pozostawali w stosunkach z polskiemi władzami wojskowemi; liczne afery szpiegowskie po obu stronach granicy zatruwają stosunki polsko-sowieckie. Prasa sowiecka imputuje Marszałkowi Piłsudskiemu, jakoby dążył do wojny z Rosją.

Miarodajne koła sowieckie nie podzielają opinji utartej w Rosji, jakoby polska polityka zagraniczna zależna była od Anglji. Twierdzą jednak, że Marszałek Piłsudski przygotow. się do wojny z Rosją, ponieważ nie wierzy w trwałość rządów sowieckich i obawia się imperjalistycznych zakusów ze strony przyszłego rządu rosyjskiego. Wogóle miarodajne koła sowieckie oceniają stosunek Rosji do Polski bardzo pesymistycznie.

Zarówno jak Polska, także cały świat, nie wierzą w trwałość władzy sowieckiej. Proces doniecki nie przyczyni się do wzmocnienia wiary w tę trwałość. Konieczną jest polityka aktywna, na którą Moskwa nie może się zdobyć. Stosunki wewnętrzne paraliżują wszelką myśl twórczą.

Korespondent „Neue Freie Presse“ ma możność zapoznać się w Moskwie ze stosunkami i prawdziwemi intencjami polityki sowieckiej. Jeżeli pomimo tego rozpowszechnia tendencyjne i kłamliwe zarzuty sowieckie przeciw Polsce, naraża się na opinję bezkrytycznego dziennikarza lub pośrednika przy rozszerzaniu narzucanych przez Sowietów wiadomości.

Premjer litewski mówi.

Podaliśmy już w krótkości treść wynurzeń Woldemarasa o sprawach polsko-litewskich. Obecnie na podstawie informacji cytujemy ważniejsze ustępy z jego oświadczenia wobec przedstawicieli prasy. Woldemaras podkreślił na wstępie, że rozpatrywanie sprawy polsko-litewskiej w Genewie rozwijało się tym razem w oryginalnych warunkach, przedewszystkiem dzięki temu, że Polska swoją notę, protestującą przeciw ogłoszeniu Wilna stolicą Litwy, przesłała członkom Rady, o czem Woldemaras dowiedział się w czasie swojej podróży do Genewy. Drugą niezwykłą okolicznością był fakt, że obie strony oficjalnie nie znały treści raportu sprawozdawcy, jednakże miało się wrażenie w Genewie, że jednak dla prasy polskiej przynajmniej treść referatu nie była tajemnicą już w nocy poprzedzającej obrady nad tą sprawą.

Referat sam, oświadczył dalej Woldemaras, nie opierał się właściwie na żadnych dokumentach, natomiast zaczynał się od podziękowania dla Polski za wykonanie deklaracji grudniowej, ponieważ Polska wpuściła na terytorjum Wileńszczyzny 4-ch księży, poprzednio wypędzonych. Woldemaras określił dalej raport Belaertsa jako niemogący się ostać żadnej krytyce.

Na zapytanie jednego z dziennikarzy, czy rzeczywiście Chamberlain zajął w Genewie tak nieprzyjazne stanowisko wobec Litwy i to z powodu ogłoszenia Wilna stolicą Litwy, wbrew przeciwnym radom londyńskim Chamberlaina, odpowiedział Woldemaras, że ogłoszenie Wilna stolicą jest dawną wewnętrzną sprawą Litwy, która znaną była też oddawna z dzienników; komunikowanie oficjalne mocarstwom zagranicznym tej sprawy nie mogło więc być brane pod uwagę.

Na zapytanie, czy rozprawy genewskie nie budziły wrażenia, że sympatje członków Rady są raczej po stronie Polski i czy poza stanowiskiem Chamberlaina nie kryje się dążenie angielskie do stworzenia frontu antibolszewickiego, odpowiedział Woldemaras, że zadaniem jego jest wnioskować na podstawie czynów polityków, a nie na podstawie ich myśli. Jest rzeczą jasną — oświadczył Woldemaras — że pewna ilość wielkich mocarstw ze względu na swą własną politykę pragnęłaby zlikwidowania konfliktu polsko-litewskiego, albo połączenia obu tych państw.

Woldemaras oświadczył, że z ministrem Zaleskim nie zamienił w Genewie ani w Paryżu jednego słowa.

Na zapytanie odnoszące się do jakiegoś niezrozumiałego bliżej niebezpieczeństwa powstania w Wilnie rządu Żeligowskiego na podstawie ogłoszenia Wilna stolicą, odpowiedział Woldemaras, że nie uważa tego niebezpieczeństwa za poważne, ponieważ rząd taki nie zostałby uznany przez żadną stronę.

Na zapytanie, czy istnieje nadzieja dojścia do skutku porozumienia polsko-litewskiego, Woldemaras zaznaczył, że to zależy całkowicie od Polski, która posiada w swych rękach Wilno. Jeżeli jednak minister Zaleski będzie trwał na swem stanowisku, to niema żadnej nadziei na to porozumienie. Bezwątpienia kwestja litewska, jak oświadczył Woldemaras, będzie omawiana na sesji wrześniowej Rady Ligi. Rokowania polsko-litewskie będą toczyły się dalej planowo w Warszawie i w Kownie. W sierpniu druga konferencja królewiecka stwierdzi przed obradami genewskiemi wynik tych rokowań warszawskich i kowieńskich.

Zapytany o celu swej wizyty w Paryżu, odpowiedział Woldemaras, że chodziło mu o kwestję traktatu handlowego z Francją i pewne sprawy osobiste. W kwestjach wewnętrzno-litewskich odmówił Woldemaras szerszych wyjaśnień, zapowiedział tylko pewne reformy, w pierwszej linji zniesienie cenzury prawdopodobnie jeszcze w rb. i ewentualne zniesienie stanu wojennego.

Zawód imieninowy.

We czwartek przypadły imieniny prezydenta Smetony. Zwróciło ogólną uwagę, że przedstawiciele dyplomacji, mimo otrzymania zaproszeń, nie byli na urządzonem przyjęciu. Po dłuższem oczekiwaniu doczekano się jedynie posła niemieckiego.

Antysemityzm w armji czerwonej.

Charkowskie pismo wojskowe „Krasnaja Armija“ przytacza w ostatnim swym wydaniu szereg przykładów antysemityzmu w wojsku sowieckiem. Nie krępując się obecnością wojskowych żydów, niektórzy dowódcy prowadzą wykłady polityczne dla żołnierzy w duchu antysemickim, mówią o „Jarzmie żydowskim“ w Rosji itp. W klubach wojskowych agitacja antysemicka uprawiana jest otwarcie w postaci rozmów prywatnych i odpowiedniego dostosowania programów wieczorów artystycznych do gustu antysemickiej publiczności. W 88 i 134 pułkach strzeleckich, stacjonowanych na Ukrainie sowieckiej, dowódcy zwracają się publicznie do żołnierzy - żydów z wyrazem „żydowskaja morda“.

Jak wiadomo, żydzi byli tym czynnikiem, który głównie organizował krwawy bolszewizm w Rosji. Widocznie ten system dopiekł Rosjanom. Wybitniejsi współtwórcy bolszewizmu pochodzenia żydowskiego zostali usunięci od władzy i skazani na wygnanie. Obecnie ruch przeciwko żydom rozszerza się coraz bardziej wśród ludności. Czyżby ruch ten miał oznaczać stopniowe odwracanie się od dzieła żydowskiego — to jest od bolszewizmu?...

Watykan a Kwirynał.

W dyplomatycznych kołach akredytowanych przy Watykanie żywo komentowany jest okólnik kardynała Gasparriego, zabraniający członkom papieskiej gwardji szlacheckiej brania udziału w zebraniach i przyjęciach, odbywających się w korpusie dyplomatycznym kwirynalskim, t. zn. państwa włoskiego. Okólnik ten stanowi dalszy ciąg i logiczne następstwo wystosowanego przed dwoma miesiącami okólnika do akredytowanych przy Watykanie dyplomatów, którym zabroniono kategorycznie komunikowania się z członkami dyplomacji, akredytowanej przy Kwirynale. Oba te okólniki są przypomnieniem dla sfer, zbliżonych do Watykanu, że znajdują się one w specjalnej pozycji wobec Włoch i wszystkiego, co z niemi oficjalnie jest związane.

Dowodzi to jednak, że jednak stosunki pomiędzy rządem włoskim a Stolicą Apostolską nie są jeszcze na tej drodze, by rokowały nadzieję rozwiązania kwestji państwa Papieskiego w myśl żądań całego świata katolickiego.

Zygmunt Krasiński.

ZAMEK WILCZKI.

5) —o— (Ciąg dalszy.)

Domyślał on się po części o podstępach Halberta, lecz nie mogąc mu ich dowieść, stracił nadzieję oparcia się zamachom Jadwidze grożącym. Pędząc konia w szeroką knieję, zagrzewał psy i towarzyszów swoich. Ale wkrótce wpadłszy w zamyślenie, oddzielił się od ich orszaku. — Odgłos trąbek i szczekanie ogarów długo jeszcze dochodziły do jego uszu, potem słabnąć zaczęły i nareszcie skonały. — Błądził Wiesław po lesie, myśląc to o dawnym przyjacielu, to o jego małżonce. — Dopiero nad wieczorem spojrzał na około siebie — a niebo i drzewa tylko zobaczył. — Spiąwszy konia na los szczęścia się puścił. W kilka chwil dojechał do karczmy wśród lasu stojącej i poznał, że, wyjechawszy z rana z Podhorodynia, oddalił się o siedm mil od domu, gdyż karczma, przed którą zsiadł, była tylko o pół mili od Złotnik.

Znużony wszedł do gościnnej izby i zastał gospodarza rozmawiającego z sobą, której twarz natychmiast go uderzyła. Był to człowiek do 45 lat liczący, którego ani trudy, ani rany, których blizny nosił na czole, osłabić nie zdołały. — Włosy dawniej kruczego koloru zbielały — w oczach panował jeszcze ogień lat młodych. — Postawa oznaczała na pierwszy rzut oka dzielnego wojownika, choć go szata pielgrzyma obwijała. Ręka, w której trzymał kij pustelniczy, zdawała się być zwyczajniejszą do żelaza niż do lekkiej laski — a głowa, na której spoczywał kapelusz czarny z obszernymi brzegami, nieraz pod ciężkim hełmem musiała się nieprzyjacielskim nadstawiać orężom. — Jakiś rodzaj obrażonej dumy i tajonego gniewu dodawał wielkości twarzy, zdobnej w bohaterskie rysy.

Wiesław stał u drzwi pokoju, jak gdyby przykuty nieznaną siłą, podczas kiedy nieznajomy rozmawiał z gospodarzem — a kiedy ten ostatni wyrzekł słowa:

— Kupili odemnie beczkę wina na wesele. — Dziś właśnie Pani Starościna za mąż idzie — rzucił się pielgrzym ze źle tajoną wściekłością i zabrzękło coś pod szeroką jego szatą, jak gdyby starło się żelazo z żelazem.

Nie zostało już wątpliwości w duszy Wiesława i skoczył ku przyjacielowi.

— Jedź zemną! — Ratuj Jadwigę.

— Wiesławie! — krzyknął pielgrzym i uścisnął zbłąkanego strzelca — czy to prawdą, że moja... że Starościna idzie dziś za mąż.

— Prawda na Boga — ale koni — koni prędzej — gospodarzu! — krzyknął Wiesław, rzucając dukaty na stół.

— Mój ustał pod tym domem i dlatego w nim się zatrzymałem — ostatnia mnie już odleciała nadzieja. — Czyżem kiedy mógł się spodziewać, że mi Jadwiga niewierną będzie!

— Siadajmy — przerwał Wiesław — a wszystko ci wytłumaczę— i już skoczyli na świeże rumaki i pędzili drogą do Złotnik wiodącą. — Właśnie wtenczas zachodziło słońce.

— Godzina jej ślubu już blisko — rzekł Wiesław — ale może da Bóg, że przybędziem prędzej — i opowiedział przyjacielowi podstępy Halberta i groźby Jana. — Mienił się na twarzy starosta podczas słów Wiesława i nie mogąc już wstrzymać oburzenia, wyrwał z pod szaty turecką szablę i przysiągł, że ją w krwi zdrajcy zanurzy.

— Moje — rzekł dalej — nieszczęścia ciężkiemi były, lecz umiałem je znosić, jako na człowieka i na rycerza przystoi. — Dostawszy się w niewolę, jęczałem w głębi Azji lat dziesięć z okładem — później potrafiłem umknąć z więzienia i puszczony do Hierozolimy pod tym ubiorem zwiedziłem grób Zbawiciela — a nareszcie przez lat pięć tułając się po różnych pogańskich krajach, wróciłem do Ojczyzny, gdzie zamiast upragnionej radości, zdradę całej mojej zemsty wymagającą na pierwszem napotykam miejscu. — Ale nie jestem Henryk Wilczek, jeśli Halbert von Glennaberg nie pożałuje swojej zbrodni. — O droga Jadwigo, może cię już innemu zaślubioną zastanę — mój syn już może teraz ma ojczyma.

Ostatnia ta myśl wzburzyła wszystkie namiętności nieszczęśliwego starosty. — Dwie łzy spłynęły na długą jego brodę, a następnie zgrzytnął zębami — i koniowi rzuciwszy wędzidła na grzywę:

— Pospieszaj, koniu — zawołał — pospieszaj. — Ciesz się, bo lecisz na boje — bo po trupie tratować będziesz — bo w krwi swoje zanurzysz kopyta.

Nie ociągał się Wiesław i wkrótce po zachodzie słońca dostali się do Złotnik. — Strypę wpław przepłynęli i jak tylko drugiego dotknęli się brzegu, znów się puścili pędem błyskawicy ulicą wysadzoną, do zamku wiodącą.

Nie zrównawszy się jeszcze z pierwszemi chatami Sokolema ujrzeli pędzącego jeźdźca od zamku. Zdala poznał Wiesław Halberta i ostrzegł o tem starostę. — Z trudnością wstrzymał się na chwilę Henryk i bliżej rycerza przypuścił. — Wtenczas podniósł głos pan Podhorodynia i zapytał:

— Jakie nowiny?

— Valga me Dios — ciekawyś, mein Herr — odparł Niemiec w szybkim biegu — już po ślubie. — Jadę o tem donieść panu Janowi, który nagle dziś zasłabł i w domu został. — Dokończając, hucznie się rozśmiał.

Wiesław zastąpił mu drogę i wskazując na towarzysza:

— Oto jest starosta Henryk Wilczek, wracający z tureckiej niewoli, który żąda od ciebie chwilę rozmowy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela 17 czerwca

Niedziela trzecia po Ziel. Sw.
Św. Adolfa, biskupa.
Św. Awita, kapłana, † 530.
Św. Montana, żołnierza, † 130.

SŁOW.: DROGOMYSL.

Wejrzyjże na mnie, a zmiłuj się nademną, Panie: bom jest samotny i znękany. Wejrzyj na poniżenie moje i na boleść moją: a odpuść mi wszystkie grzechy moje, Boże mój. (Psalm XXIV).

Serce wesołe rozwesela oblicze: w frasunku serca duch upada. (Przyp. XV. 13).

Zdanie:

Niedołężny tylko upada,
Niedołężnemu tylko tu biada,
A wieczny triumf i chwała
Wytrwałym i dzielnym.

K. Ujejski.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godzinie 3.23, zach. o godz. 20.07. — Księżyc wsch. o godz. 2.44, zach. o godz. 20.08. — Księżyc mija Wenus, o g. 14.44. Nów księżyca o godz. 21.30. Dziś drugie zaćmienie słońca. Jest ono cząstkowe, a widzialne tylko w północno-zachodniej Syberji i północnej Rosji. Zaćmienie to rozpoczyna się o godz. 21.00, osiega największą fazę o g. 21.27, a kończy się o godz. 22.09.

Długość dnia wynosi 16 g. 44 m.

Zmiany powietrza przed 100 laty: wietrzno i chłodno. Jutro: pięknie.

Jutro poniedziałek, 18 czerwca: Św. Marka i Marcelina, braci męczenników † 286.

—oxo—

— **Czego ma prawo żądać rezerwista za czas służby wojskowej.** W sierpniu ub. r. ukazało się nowe rozporządzenie w sprawie zasiłków dla rodzin rezerwistów, powołanych do ćwiczeń. Ponieważ sprawa ta jest ważna, gdyż dobrze wiedzieć, jak się na ten czas będzie można urządzić, podajemy poniżej treść rozporządzenia.

Dzienna norma zasiłku, przysługującego rodzinie powołanego na ćwiczenia wojskowe, wynosi:

Jeżeli do wniosku uprawniona jest	W miejscowościach wiejskich osadach i miastach do 5000 mieszkańców (kat. I):	W osadach i miastach od 5 tys. do 25 tys. mieszkańców (kat. II):	W miastach powyżej 25 tys. mieszkańców kat. III):
a) tylko 1 osoba	60 gr.	70 gr.	90 gr.
b) dwie osoby	70 gr.	85 gr.	110 gr.
c) trzy lub więcej osób	80 gr.	100 gr.	180 gr.

— **Udzielanie kredytów w Pow. Kasie Oszczędności.** Powiatowa Kasa Oszczędności, mieszcząca się w gmachu wydziału pow. i starostwa, rozwija się z roku na rok coraz pomyślniej, co jest dowodem, że powoli wraca znowu dawne zaufanie ludności do kas oszczędnościowych. W ostatnim miesiącu kasa wypłaciła szereg pożyczek w wysokości 427 342,37 zł. pozatem w najbliższym czasie zrealizowane będą przez zarząd kasy i uchwalone już wnioski o pożyczki na ogólną kwotę 392.500 zł. Na załatwienie oczekuje jeszcze szereg wniosków o udzielenie pożyczek w wysokości 342.000 zł., przeznaczonych na odnowienie istniejących już w powiecie budynków. Do wyżej wymienionych sum doliczyć należy kredyty rzemieślnicze (dla Związku rzemieślników) w wysokości 200 000 zł. Oprócz tego wkrótce zarząd Pow. Kasy Oszcz. podzieli, przekazaną ze strony zakładu Ubezp. Społ. w Król. Hucie, kwotę 200 000 zł. (taniego kredytu), przeznaczoną na budowę domów mieszkalnych w powiecie.

— **Pożyczki i subwencje dla zatrudnionyh bezrobotnych.** Według zarządzenia min. pracy i opieki społecznej z dnia 26 kwietnia b. r. mogą być udzielone z funduszów państwowych przewidzianych w budżecie ministerstwa pracy i opieki społecznej, pożyczki na 4 procent z terminem płatności do lat sześciu:

a) związkom komunalnym, organizacjom budowlanym oraz poszczególnym przedsiębiorstwom na budowę domów typu ekonomicznego, przeważnie dla robotników i pracowników umysłowych, względnie na rozszerzenie lub ukończenie takich robót już rozpoczętych oraz na roboty drogowe, meljoracyjne, wodne i związane z wydobyciem surowców;

b) czynnym zakł. pracy, zatrudniającym w dniu 1 października 1927 r. co najmniej 50 pracowników, na powiększenie stanu zatrudnienia przynajmniej o 25 procent.

W wypadkach wyjątkowych może być udzielona pożyczka i nieczynnym jeszcze zakładom pracy, dającym gwarancję, zatrudnienia przynajmniej 50 pracowników.

Związkom komunalnym oraz organizacjom społecznym mogą być udzielane w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, po porozumieniu z min. skarbu, również subwencje na budowę domów lub wykonanie robót, przewidzianych w punkcie a).

Odnośne podanie o pożyczki wzgl. subwencje należy kierować do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Bliższe warunki uzyskania pożyczki, względnie subwencji podaje „Monitor Polski“ z dnia 11 maja 1928, Nr. 109, poz. 172.

— **Ćwiczenia wojskowe nauczycieli.** W r. b. zostaną powołani na 8-tygodniowe wyszkolenie od 5 lipca do 25 sierpnia nauczyciele publicznych szkół powszechnych roczników 1904, 1905, 1906, którzy zostali zaliczeni do rezerwy na podstawie art. 111 ustawy o powsz. ob. sł. wojsk. z dnia 23 maja 1924 r.

Karty powołania otrzymają ci nauczyciele od właściwych pow. komendantów uzupełn. w czerwcu r. b.

Stosownie do § 642 rozp. wyk. do ustawy o powsz. ob. sł. wojsk. uchylanie się od odbycia tego wyszkolenia powoduje niezwłoczne wcielenie do wojska, celem odbycia całkowitego okresu służby czynnej, niezależnie od odpowiedzialności karnej za uchylanie się od służby wojskowej.

— **Ważne dla maturzystów.** Związek Studentów Kresów Zachodnich w Warszawie, mający długoletnie doświadczenie na polu niesienia pomocy maturzystom, którzyby pragnęli studjować w Warszawie, organizuje i w tym roku w czasie wakacyjnym na terenie ziem zachodnich agendy, których zadaniem będzie bezinteresowne informowanie w jak najszerszej mierze o warunkach przyjęcia i studjowania na wyższych uczelniach warszawskich, o kosztach mieszkania oraz utrzymania w stolicy, jakoteż o warunkach egzystencji wogóle.

Fakt, że w całej Polsce zachodniej niema politechniki, szkoły sztuk pięknych, wydziału ogrodniczego, weterynaryjnego, ani też dentystyki, sprawia, że studja w Warszawie dla poważnego odłamu młodzieży stają się koniecznością. Niezależnie od tych względów Warszawa jako największe centrum polskiego życia akademickiego, pociąga liczne jednostki, którym zależy nietylko na otrzymaniu dyplomu, ale również na przygotowaniu się do przyszłego życia społecznego.

Znaczna ilość zapytań, które z kół młodzieży województw pomorskiego, poznańskiego i śląskiego, corocznie wpływają do agend informacyjnych Z. S. K. Z, może być dowodem, jak żywotną jest ideologja Związku, propagującego hasło kulturalnego zespolenia Polski i zaopatrzenia życia gospodarczego Kresów Zachodnich w potrzebne siły fachowe.

Adresy tegorocznych agend informacyjnych ogłoszone zostaną w prasie w pierwszej połowie lipca. W wypadkach nagłych prosimy się zwracać już teraz z całem zaufaniem do Głównej Agendy Inform. Z.O.K.Z. w Warszawie, Nowy Świat 21, II p.

Województwo śląskie

* **Święcenia kapłańskie w Katowicach.** W niedzielę, dnia 24 czerwca o godz. 9 udzieli Najprzew. ks. biskup Lisiecki w katedrze w Katowicach święceń kapłańskich. Będzie to pierwsza generacja kapłanów, która wyjdzie z nowego gmachu seminarum śląskiego w Krakowie.

* **Walne zebranie Związku byłych jeńców wojennych** odbyło się w tych dniach w Katowicach na sali „Powstańców“. Udział w zebraniu był liczny. W referacie i w dyskusji poruszono sprawę odszkodowań dla jeńców wojennych i inne sprawy zasadnicze. Wybrano zarząd, w skład którego wchodzą pp.: Paweł Gerlaczek w Katowicach prezes, Ryszard Sotta w Katowicach wiceprezes, Henryk Woknikowski w Łaziskach Górnych sekretarz, Leopold Koziniewski w Katowicach zastępca sekretarza, Wilhelm Filipczyk w Katowicach skarbnik.

Związek inwalidów wojennych zastępuje interesy gospodarcze swych członków z wykluczeniem wszelkiej polityki partyjnej. W szczególności zajmuje się uregulowaniem wypłaty oszczędności byłych jeńców wojennych angielskich oraz likwiduje wszelkie z okresu niewoli, między innemi niewypłacony żołd wszystkich jeńców z armji niemieckiej. Biura Związku mieszczą się w Katowicach przy ul. Francuskiej 8 i są czynne od 8½ do 1.

* **Zjazd delegowanych Śląskiego Związku Młodzieży Polskiej.** W niedzielę, dnia 24 czerwca br. odbędzie się w Panewnikach zjazd delegowanych Śląskiego Związku Młodzieży Polskiej. Zbiórka wszystkich stowarzyszeń o godzinie 10-tej w pobliżu groty z sztandarami, stąd wymarsz do kościoła OO. Franciszkanów na uroczystą sumę. Kazanie okolicznościowe wygłosi Przewiel. kapitan Milik z Król. Huty. Po nabożeństwie delegaci udadzą się na obrady zjazdowe, które zaszczyci swą obecnością J. E. Ks. Biskup. Oprócz sprawozdania rocznego sekretarza jeneralnego zostaną wygłoszone 3 referaty treści ideowej i organizacyjnej. Obowiązkiem wszystkich stowarzyszeń jest wysłać swych delegatów na powyższy zjazd. „Gotów!“ — Ks. prof. Tomala, sekretarz generalny.

Z Katowickiego.

Katowice. (Uznanie i nagroda). Starszy asesor wydziału ruchu dyrekcji kolei w Katowicach p. Józef Orłowicz przesłużył 30 lat w kolejnictwie. Z racji tej dyrekcja wyraziła mu uznanie za dotychczasową pracę, opartą na długoletniem doświadczeniu oraz udzieliła jednorazowej nagrody. (o).

— (Konferencja pastoralna). W czwartek, dnia 21 czerwca o godzinie 4½ po południu odbędzie się w Katowicach w kaplicy SS. Elżbietanek i w Domu Związkowym konferencja pastoralna dekanatów Katowice, Piekary, Król. Huta, Mysłowice, Mikołów i Ruda. Referat na temat „Zagadnienia nadzwyczajnych zjawisk mistycznych“ wygłosi ks. notarjusz Bieniek. Jest to ostatnie zgromadzenie przed wakacjami; następne będzie w czwartek, dnia 11 października b. r.

— (Urlop lekarza kolejowego). Za urlopowanego na cały lipiec r. b. **lekarza kolejowego** dra Tomiaka objął zastępstwo **dr. Hanke Maks.** (ul. Kościuszki 19) w Katowicach. (o).

— (Wicekonsulat angielski) w Katowicach obejmuje: województwo śląskie, starostwa: Będzin, Częstochowa, Olkusz, Miechów i Włoszczowa, woj. kieleckiego; starostwa: Biała, Chrzanów, Kraków miasto i okreg, Nowy Targ, Oświęcim, Wadowice, Wieliczka i Żywiec woj. krakowskiego.

— (Dla nieposiadających nowych kart cyrkulacyjnych). Dyrekcja policji w Katowicach zawiadamia, że wydaje jednorazowe przepustki graniczne płatne, oraz bezpłatne 14-dniowe (te ostatnie tylko dla tych, którzy nie są jeszcze w posiadaniu nowych kart cyrkulacyjnych) tylko dla ludności stale zamieszkałej w powiecie katowickim. Osoby stale zamieszkałe w innych powiatach przepustki takie otrzymać mogą tylko w odpowiednich urzędach swych powiatów.

— (Gaz czy węgiel w kuchni). Przechodząc we czwartek po południu przez ulicę Pocztową zdziwiona byłam, zauważywszy wielki ruch koło sklepu Gazowni. Wstąpiłam więc tam także. Okazało się, że dyrekcja Gazowni urządziła dla pań wykład o praktycznem używaniu gazu. Było nas ze sto osób. — Wykład odbywał się po niemiecku. — We wtorek był wygłoszony po polsku, ale pań w ten dzień było aż cztery (bez komentarzy!...)

Przy aparatach gazowych uwijała się niestrudzona instruktorka pani Helena Wiencierz, która nam praktycznie i dokładnie tłomaczyła, jaką wielką wygodę, czystość i oszczędność czasu, pracy i wydatku mamy, używając racjonalnie gazu do gotowania posiłków, sterylizowania, pieczenia, grzania kąpieli i prasowania.

Rzeczywiście podczas dwugodzinnego wykładu nietylko ugotowany był na dziesięć osób obiad — ale i upieczone doskonałe ciasto.

Przy obecnej porze roku, gdzie wielką udręką jest stanie kilka godzin przy gorącej kuchni, prawdziwą ulgą jest gotowanie na gazie, jeśli umie się z nim oszczędnie i racjonalnie obchodzić.

Miejska Gospodyni.

— (Ostrzeżenie przed oszustem). W ostatnim czasie pewien osobnik dokonał całego szeregu oszustw na tutejszym terenie w ten sposób, że zamawiał towar, który polecał odnosić przez poszkodowanych na oznaczone przez niego miejsca, gdzie miał takowy bezzwłocznie zapłacić. Po zdeponowaniu towaru udał się z posłańcem do rzeczonego miejsca, niby to po pieniądze, gdzie kazał czekać na ulicy, sam zaś wyszedł innem wyjściem niespostrzeżenie, zabierając zdeponowany towar, z którym się ulatniał. Sprawca tych oszustw został w dniu 13 bm. przez tut. policję

wyśledzony i przyaresztowany w osobie Franciszka Jandy z Zawodzia. Poszkodowani w podobny sposób niech zgłoszą się w ekspozyturze śledczej Katowice, ul. Zielona 28, pokój 98.

— (Rzeczy do odebrania). W Ekspozyturze śledczej Katowice, ul. Zielona 28, pokój 63, znajduje się 7 płaszczy męskich, niewiadomego pochodzenia. Poszkodowani zechcą się zgłosić w powyższym urzędzie, celem rozpoznania swej własności.

Załęże pod Katowicami. (Sprawozdanie z dnia lotniczego). W dniu 12 czerwca 1928 odbyło się zebranie L. O. P. P., celem sprawozdania z dnia lotniczego w miejscowem kole. Dzień lotniczy przeniósł dochód z kwesty ulicznej, ze zbiórki na listy i z puszek umieszczonych w restauracjach w kwocie 458 zł. 87 gr. Ponadto koło tutejsze powiększyło się w dniu lotniczym o 88 członków i liczy obecnie 460 członków. Że dzień lotniczy odniósł taki sukces, należy podziękować komitetowi miejscowych Pań, które zajęły się miejscową zbiórką. W dalszym ciągu zebrania uchwalono odbyć w najbliższym czasie wycieczkę do Czerny, stacją Krzeszowice. Czonkowie z rodzinami i goście są mile widziani.

Mysłowice. (Jubilaci-kolejarze). W bie. miesiącu obchodzą jubileusz swej pracy w kolejnictwie następujący kolejarze: 35 lat — Stolecki Klemens, 30 lat — Haaze Jan i Madeja Wojciech, 25 lat — Magdziorz Franc. i Tyman Wilhelm. (o).

Siemianowice w Katowickiem. (Odznaczenie). Nadgórnik Jan Beczała, znany hodowca drobiu, szczególnie królików, długoletni członek Związku hodowli drobiu w Siemianowicach, otrzymał od centralnego komitetu dla spraw hodowli drobiu w Warszawie złoty medal. Pan Beczała jest zarazem sędzią w wydziale hodowli królików na całą Polskę.

Michałkowice w Katowickiem. (Utworzenie ochotniczej kolumny sanitarnej). W ubiegłym tygodniu odbyło się tu organizacyjne zebranie, na którem utworzono ochotniczą kolumnę sanitarną. Do zarządu miejscowej kolumny sanitarnej weszli: naczelnik gminy Fojkis jako prezes, inspektor p. Dudek, kierownik szkoły I. p. Kozłowski, oraz p. Kamela. Fachowe kierownictwo nad kolumną sanitarną objął dr. Dluchosz. Do kolumny zgłosiło się 38 członków, którzy wszyscy odbyli służbę wojskową. Jeszcze w roku bieżącym część członków grupy uczestniczyć będzie w kursach instruktorskich sanitarnych w Katowicach.

Bielszowice w Katowickiem. (Pielgrzymka do Częstochowy). W dniu 9 czerwca wyruszyła pielgrzymka parafji bielszowickiej do Częstochowy i powróciła w dniu 11 czerwca. Pielgrzymi przywieźli z Częstochowy piękny krzyż pątniczy.

Z Świętochłowickiego.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Nowe towarzystwo). Onegdaj odbyło się tu zebranie konstytucyjne Związku byłych marynarzy-polaków celem założenia koła miejscowego. Zebrani marynarze w liczbie 30 jednogłośnie uchwalili utworzyć koło miejscowe, do którego się natychmiast zgłosili na członków. Wybrano zarząd koła w następującym składzie: Gross prezes, Irek wiceprezes, Pietrek sekretarz, Wilczek zastępca sekretarza, Zakrzeski skarbnik, Nestman, Buroń, Kiolbasa i Zarzewski II ławnicy. Do komisji rewizyjnej wybrano panów: Konrada, Brola i Adamka. (n).

Ruda w Świętochowickiem. (Wycieczka dzieci szkolnych). Pod kierownictwem nauczycielstwa miejscowego z p. kierownikiem Ziają na czele odbyły nasze dzieci wycieczkę w Beskidy. Wycieczka odbyła się bez wypadku. Dzieci powróciły we wtorek wieczorem do domu, pokrzepione na duchu i ciele. Biedne dzieci brały udział w wycieczce bezpłatnie, zaś dzieci zamożniejszych rodziców płaciły połowę kosztów wycieczki. Rodzice dzieci, chodzących do szkoły V przy ul. „Szczęść Boże" składają serdeczne podziękowanie Szanownemu nauczycielstwu, szczególnie p. kierownikowi za urządzenie wycieczki i opiekę nad dziećmi. Nadmienić wypada, że p. kierownik Ziaja bardzo serdecznie zajmuje się naszą dziatwą. On to założył pierwszą ochronkę w Rudzie, postarał się o odżywianie dzieci w szkole oraz urządza rok rocznie przedstawienia teatralne i wycieczki dla dzieci. Jednem sowem p. kierownik pracuje według sił dla pożytku całego społeczeństwa, za co należy się mu uznanie całej gminy.

— (Zgon zasłużonego człowieka). Zmarł tutaj zasłużony powstanie i działacz plebiscytowy śp. Franciszek Ćmok, który w okresie walk o wolność Śląska zmuszony był uchodzić z Zabrza i osiadł w Rudzie. Nieboszczyk liczył lat 64 i do ostatniej chwili brał żywy udział w ruchu narodowym Rudy. Niech odpoczywa w pokoju!

Dąbrówka Wielka w Świętochłowickiem. (Oświadczenie). P. Karol Koziołek pisze nam, że w dniu 21 maja br. zjawił się w jego mieszkaniu pewien osobnik, który przedłożył mu do podpisania jakąś kartkę z oświadczeniem, że jest to zaświadczenie dla p. Józefa Lasoka, który na kopalni Biały Szarlej ma być ustanowiony dozorcą. P. Koziołek przypuszczając, że chodzi o p. Piotra Lasoka, którego znał jako dzielnego patrjotę i opwstańca, zaświadczenie podpisał. Później p. Koziołek dowiedział się, że został wprowadzony w błąd. Zażądał więc zwrotu zaświadczenia, lecz bez skutku. Wobec tego p. Koziołek oświadcza publicznie, że podpis swój wycofuje i unieważnia i równocześnie oświadcza, że Józef Lasok z Wielkiej Dąbrówki, który ma zostać urzędnikiem kopalni Biały Szarlej, nigdy prawym polakiem nie był a z powstania uciekł po 2 dniach służby w straży miejscowej. Nadto p. Koziołek nadmienia, że p. Józef Lasok od chwili przejęcia Śląska przez Polskę do dziś jest nieprzychylnie usposobiony dla Polski i do żadnych towarzystw nie należy ani też nie należał. Nadmieniamy, iż p. Paweł Koziołek jest prezesem towarzystwa gimnastycznego „Sokół" w Wielkiej Dąbrówce.

Kamień w Świętochłowickiem. (Ofiara pracy). W środę wieczorem na kopalni „Biały Szarlej" w Brzezinach zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Spadający węgiel zasypał kruszaka Stanisława Szwarca z Kamienia. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej wydobyto już tylko zwłoki nieszczęśliwego.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Dał się znowu nabrać na stary kawał). Paweł Niesłony z Kostuchnej wyjechał dnia 13 bm. do Pszczyny w celu zakupna krowy. W drodze z dworca kolejowego na targowisko w Pszczynie przyłączył się do Niesłonego obcy mężczyzna. Nieznany mężczyzna powiedział Niesłonemu, że idzie na targ, by zakupić krowę i zapytał Niesłonego, czy i on idzie może w tymsamym celu na targ, na co otrzymał odpowiedź twierdzącą. Idąc dalej, rozmawiali obaj o zakupnie krów. W czasie tej rozmowy, obcy osobnik schylił się do ziemi, a podnosząc coś, odezwał się do Niesłonego słowami: „W paczce są pieniądze". Opryszek wysunął propozycję, że obaj udadzą się do krzaków, gdzie podzielą się znalezionemi pieniądzmi. Niesłony zgodził się na tę propozycję, obaj zdążali w to miejsce, na którem miał nastąpić podział znalezionych pieniędzy. W międzyczasie przystąpił do nich drugi obcy mężczyzna, który zaczepił Niesłonego słowami „zgubiłem pieniądze, pokaż swoje pieniądze". Niesłony po różnych wykrętach usłuchał wezwanie opryszka i wydobył z kieszeni marynarki 500.— zł., które miał owinięte w papier, oddając je opryszkowi. Opryszek manipulując coś z tem zawiniątkiem, oddał je po małej chwili Niesłonemu z tem zaznaczeniem, że pieniądze, znajdujące się w zawiniątku, nie są jego pieniędzmi. Niesłony będąc zdania, że w zawiniątku znajduje się cała kwota składająca się z kilkuset złotych, nie zaglądał wcale do niego, lecz włożył je do kieszeni i udał się zaraz na targ, gdzie zakupił krowę. Chcąc zapłacić, przekonał się dopiero, że opryszek zabrał mu przed chwilą całą kwotę, składającą się z 500 zł. Dochodzenia w toku.

Łąka w Pszczyńskiem. (Pożar). Dnia 13 bm. o godz. 12.15 wybuchł pożar w stodole Marji Grzybowskiej, który zniszczył cały budynek, maszyny rolnicze, narzędzia gospodarcze i siano. Szkody jak i przyczyny pożaru narazie nie zdołano ustalić. Dochodzenia wtoku.

Z Rybnickiego

Rybnik. (Zjazd inwalidów wojennych). Dnia 24 czerwca o godzinie 12 na sali p. Kopca przy ulicy Wodzisławskiej 2 odbędzie się walny zjazd inwalidów wojennych.

Smolna pod Rybnikiem. (Prymicje). W dniu 20 czerwca w klasztorze OO. Franciszkanów na Smolnej odprawi prymicje nowowyświęcony O. Augustyn (Paweł Kromer) zakonu O. Reformatów w Krakowie. Prymicjant jest synem radcy kolejowego Kromera w Rybniku.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Pożar). Dnia 13 bm. zniszczył pożar domostwo Jordana Józefa. Szkoda wynosi około 3000 zł. Pożar powstał wskutek zapalenia się sadzy w kominie.

Radlin w Rybnickiem. (Pożar). Dnia 13 bm. godz. 10,30 wybuchł pożar w mieszkaniu Jana Sika. Ogień zniszczył doszczętnie dach słomiany. Szkoda wynosi około 7000 zł. Pożar powstał od wypadających iskier z komina.

Mszana w Rybnickiem. (Aresztowanie włamywacza). W ubiegłym tygodniu, jak donosiliśmy, skradziono p. Błatoniowi stąd, większą ilość garderoby, sprzętów i gotówki. Posterunek policji w Jastrzebiu znalazł skradzione rzeczy w stodole Mikołaja Gajdery w Mszanie. Syn Gajdery, Józef, przyznał się do kradzieży, którą popełnił wspólnie z niejakim Dudą z Krakowca i Dźwigałą z Bochni. Pomocnicy ci ulotnili się. Józefa Gajderę odstawiono do więzienia w Wodzisławiu.

Brzezie w Rybnickiem. (Poświęcenie sztandaru szkolnego). W niedzielę 17-go czerwca odbędzie się tu uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego. O godzinie 8.30 zbiórka w szkole, a następnie pochód do kościoła parafjalnego na uroczyste nabożeństwo, poczem przy dźwiękach orkiestry pochód do budynku szkolnego, gdzie nastąpi wbijanie gwoździ do nowopoświęconego sztandaru i wspólny obiad. Po nieszporach pochód do ogrodu p. Proskego, gdzie odbędzie się koncert, a następnie ogólna zabawa.

Żory w Rybnickiem. (Zapisy w gimnazjum). Dyrekcja miejskiego gimnazjum męskiego im. Karola Miarki zawiadamia, że egzamina wstępne do wszystkich klas rozpoczną się 25 czerwca o godz. 8. Przy podaniu należy załączyć: ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy.

Knurów w Rybnickiem. (Nieprzerwana służba telefoniczna). Ze względu na potrzeby interesowanej publiczności dyrekcja poczt i telegrafów zarządziła z dniem 1 czerwca b. r. nieprzerwana służbę telefoniczną od 8 do 18 godziny w tutejszym urzędzie pocztowym.

Z całej Polski.

Dziedzice. (Rekolekcje zamknięte). Celem zahartowania i pogłębienia ducha religijnego wśród młodzieży pozaszkolnej odbyły się w Dziedzicach u OO. Jezuitów rekolekcje zamknięte dla członków stowarzyszeń młodzieży polskiej od dnia 10 czerwca do 14 czerwca. Przybyło ich około 39. W zakładzie zostaliśmy bardzo mile przyjęci, wyżywienie było obfite i zadowalniające. Przewiel. O. Superjor Sobaś wygłosił 10 bardzo podniosłych nauk o celu i zadaniu życia człowieka, które młodzi słuchacze wysłuchali z wielkiem skupieniem. Ostatniego dnia zebraliśmy się w kaplicy na Mszę św. odprawioną na nasza intencję, podczas której przystąpiliśmy wszyscy do Komunji św. Po udzieleniu Błogosławieństwa Papieskiego i odśpiewaniu „Te Deum" zakończyły się tak mile rekolekcje, które tak głęboko wryły się w naszą duszę modzieńczą że poruszyły nas do głębi serca. Druhowie, pokrzepieni na duchu, roześli się do swych miejscowości, ażeby w swych stowarzyszeniach szerzyć oświatę religijną i zwalczać wszelkie napaści na kościół katolicki. Dziękujemy tą drogą Przewiel. O. Sup. Sobasiowi za wygłoszone nauki i wszelkie trudy, oraz Przewiel. Ks. prałatowi Pucherowi jako prezesowi związkowemu jakoteż wszystkim tym, którzy się przyczynili do zorganizowania powyższych rekolekcyj.

Uczestnik.

Giełda pieniężna i towarowa.

Warszawska giełda zbożowa
z dnia 14 czerwca 1928 r.

Żyto kongresowe 51,00—51,50 Pszenica 58,00—58,50. Jęczmień browarowy 52—53. Jęczmień na kaszę 48,00 do 48,50. Owies 50—52. Osucie żrane 33,50—34,00. Osucie pszeniczne 30,00—30,50. Mąka żrana 65 proc. 71—72. Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie spokojne. Obroty małe.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej
z dnia 14 czerwca 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8,88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43,40 złotych; za 100 franków francuskich 43.95 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125,09 złotych; za 100 koron czeskich 26,35 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171,35 złotych.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dn. 15 czerwca 1928 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 52—54. Żyto 52—54. Owies 47—49. Jęczmień 51—53. Makuch lniany 54—56. Osucie pszeniczne 34—35. Osucie żrane 35,50—36,50. Tendencja bez zmiany.

Teatr Polski w Katowicach

„Fenomenalna umowa".

W poniedziałek, dnia 18 bm. po raz drugi sensacyjna amerykańska komedja w 3 aktach Larry Johnsona „Fenomenalna umowa".

„Dama pikowa".

We wtorek, dnia 19 bm. po raz trzeci wspaniała opera P. Czajowskiego „Dama pikowa". Partję Lizy śpiewać będzie po raz pierwszy p. Marja Bielecka. Partję Tomskiego też po raz pierwszy p. Michał Martini. W partji Hermana wystąpi gościnnie p. M. Sowilski. Pozostała obsada bez zmiany. Dyryguje kier. opery p. Milan Zuna.

Repertuar.

Poniedziałek, dnia 18 bm. „Fenomenalna umowa" po raz drugi.

Wtorek, dnia 19 bm. „Konrad Kędzierzawy" dla Zw. Pow. Śląsk. o godz. 3,30.

Wtorek, dnia 19 bm. „Dama pikowa" (gościnny występ W. Sowilskiego i R. Cyganika).

Środa, dnia 20 bm. „Domek trzech dziewcząt".

Czwartek, dnia 21 bm. „Trubadur".

Ostatnie telegramy.

Przesilenie w Niemczech trwa.

Berlin. (PAT.) Sytuacja w sprawie stworzenia rządu dotychczas nie uległa żadnej większej zmianie. Bezpośrednio po posiedzeniu parlamentu zwołane zostało posiedzenie frakcyj: ludowej, demokratycznej i socjalistycznej. W kołach poselskich spodziewają się wiele po naradach niemieckiej partji ludowej, w których ma wziąć udział po raz pierwszy po chorobie dr. Stresemann.

Czy Czang-tso-lin żyje?

Londyn. (WTB.) „Daily Mail“ donosi z Mukdenu, że Czang-tso-lin wydał następujący rozkaz do oficerów. Rany moje nie są tak groźne jak się wydawało. Stan mego zdrowia poprawia się. Niech nikt nie wierzy pogłoskom o mojej śmierci. Wzywam was, byście wypełniali wasze obowiązki.

Jeśli ten rozkaz jest autentyczny, w takim razie okazałoby się, że wiadomości o śmierci Czang-tso-lina były przedwczesne.

Londyn. (WTB.) W Tientsinie doszło do krwawych zajść pomiędzy wojskiem a ludnością chińską, przyczem wiele sklepów obrabowano. Zwłoki pomordowanych wrzucano do wody, a z dzielnicy europejskiej można było obserwować, jak je fale unosiły. Arsenał przy dworcu głównym wyleciał w powietrze, co jeszcze bardziej powiększyło zamęt. Strzelanina w mieście trwa.

Berlin. (WTB.) Z Czingtau donoszą, że konsul japoński zawiadomił gubernatora chińskiego, iż rokowania w sprawie zajść w Czinanfu potrwają przynajmniej trzy miesiące. W tym czasie pozostać musi strefa neutralna, wyznaczona przez Japończyków dla ochrony kolei Szangtuńskiej.

Hoover kandydatem na prezydenta.

New York. (WTB.) Konwent republikanów w pierwszem głosowaniu zamianował Hoovera kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Hoover wystosował orędzie, zawierające jego program. Pragnie on rozbudować siłę zbrojną Ameryki, protegować handel z zagranicą, oraz chronić amerykańskich robotników, farmerów i kupców przed konkurencją, jaka im grozi ze strony zagranicy.

Zagadkowa epidemja.

Berlin. (WTB.) Biuro Wolffa donosi z Warszawy, że w Białej Podlaskiej wybuchła zagadkowa epidemja, której ofiarą padło dotychczas 300 żołnierzy i znaczna ilość osób cywilnych. Choroba objawiła się kurczami żołądka, tężeniem członków i bólami głowy. Władze wysłały komisję dla zbadania epidemji.

Ambitni nacjonaliści.

Berlin. (PAT.) Frakcja niemiecko narodowa parlamentu odmówiła wzięcia udziału w delegacji parlamentu niemieckiego na międzyparlamentarną konferencję handlową, rozpoczynającą się dnia 19 czerwca br. w Wersalu ze względu na to, że konferencja ma obradować w Wersalu i nawet właśnie w tej samej sali, w której podpisany został traktat wersalski.

Demokraci u Lloyd Georga.

Londyn. (WTB.) Lloyd George zaprosił demokratów całej Europy na kongres demokratyczny, który odbędzie się w Londynie 7 lipca. Demokraci z Niemiec zapowiedzieli swój przyjazd. Głównym tematem obrad ma być projekt demokratycznej reformy rolnej pod kątem widzenia interesów międzynarodowych.

Optymizm socjalistów francuskich.

Paryż. (PAT.) Izba deputowanych prowadziła dyskusję nad interepelacją w sprawie ogólnej polityki finansowej. Socjalista Auriol wzywał rząd, aby wyłonił wyraźną większość, oraz nalegał na Poincarego, aby jasno wypowiedział się w kwestji walutowej. Następnie postawił Poincaremu pytanie, czy gotów jest nareszcie rozpocząć całkowicie likwidację wojny światowej? Auriol zalecał jak najrychlejsze opróżnienie lewegu brzegu Renu, który powinien być oddany pod opiekę Ligi Narodów. Locarno jest dobre, ale nie wystarcza, by całkowicie usunąć skutki wojny. Auriol wita gabinet Müllera i wejście socjalistów niemieckich do rządu jako zapowiedź ery pokojowej.

Straszne stosunki w Meksyku.

New York. (WTB.) Z Meksyku donoszą, że burmistrz i 8 ławników miasta Huatha w stanie Oaxaca zostało rozstrzelanych przez władze wojskowe na mocy telegraficznego rozkazu, pochodzącego rzekomo od Callesa. Jak się okazuje, Calles rozkazu takiego nie wydawał, a telegram został sfałszowany przez przeciwników burmistrza. Oficer, który komenderował rozstrzelaniem i kilka osób, podejrzanych o udział w tym spisku, zostało aresztowanych.

Pokazuje się raz jeszcze, że uzasadnione jest powiedzenie o „stosunkach meksykańskich“.

Krwawe demonstracje w Moskwie.

Warszawa. (AW.) Przegląd Wieczorny donosi z Moskwy, że odbyła się tam olbrzymia manifestacja, w której wzięło udział około 100 000 robotników przyczem przyszło do starć między wojskiem a tłumem. 17 robotników, żołnierzy i policjantów zostało zabitych. Liczba ciężko rannych wynosi 130 osób. Władze zagroziły, że w razie powtórzenia demonstracyj, demonstranci zostaną umieszczeni w obozach koncentracyjnych.

Program radjowy.

Niedziela 17 czerwca.

Katowice, fala 422 m.: 10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry Poznańskiej — 12,00 Sygnał czasu, komunikat lotn.-met. oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie — 16,00 Odczyt religijny z cyklu: „Światopoglądy“, wygłosi ks. prałat Kapica z Tych — 16,20 Pogadanka z działu: „Ogrodnik Śląski“, wygłosi p. Wł. Włosik, kierownik Wydziału ogrodnictwa Śląskiej Izby Rolniczej — 16,40 Odczyt: „Jak zapobiegać psuciu się win i jak zepsute naprawiać“, wygłosi inż. L. Spisz — 17,00 Transmisja VII-go zjazdu śpiewackiego okręgu nowowiejskiego z Nowego Bytomia — 18,30 Rozmaitości — 18,55 Audycja wesoła z udziałem p. M. Zonera, art. Teatru Polskiego w Katowicach — 19,20 Odczyt: „Ze świata — odkrycia, zdarzenia, ludzie“, wygłosi inż. Stanisław Nitsch — 19,45 Odczyt: „Powstanie styczniowe w twórczości Stefana Żeromskiego“, wygłosi prof. R. Fajans — 20,15 Transmisja koncertu popularnego z Warszawy — 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor., PAT. i sportowy — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1,111 m.: 10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry Poznańskiej — 13,00 Sygnał czasu i komunikaty — 15,00 Komunikat meteorologiczny — 16,00 do 17,00 Odczyty dla rolników — 17,00 Koncert popularny — 18,20 Rozmaitości — 19,10 do 19,35 Odczyty — 20,15 Koncert popularny orkiestry Filharmonji — 20,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566 m.: 10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry Poznańskiej — 12,00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej i komunikaty — 16,00 Pogadanka dla rolników — 16,20 i 16,40 Odczyty dla rolników — 17,00 Transmisja koncertu z Warszawy — 18,30 Rozmaitości — 19,35 Odczyt — 20,00 Hejnał z wieży Marjackiej i komunikat sportowy — 20,30 Koncert wieczorny — 22,00 Komunikaty — 22,30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344,8 m.: 10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry 12,00 Sygnał czasu i odczyt rolniczy — 12,25 Odczyt rolniczy — 12,50 Gawęda reporterska — 16,45 Audycja dla dzieci — 17,30 Recital skrzypcowy — 18,50 Rzeczy ciekawe — 19,10 i 19,35 Odczyty — 20,15 Transmisja orkiestry filharmonicznej z Warszawy — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,30 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 322,6 m.:

Gliwice, fala 250 m.: 12,00 Koncert południowy — 13,00 Zagadki — 14,00 Program dla rolnika — 14,35 Odczyt dla szachistów — 15,00 Program dla dzieci — 16,30 Koncert — 18,25 Rymowana proza — 18,50 i 19,15 Odczyty — 20,00 Opera fantastyczna w 4 aktach Offenbacha „Opowieści Hoffmanna“ — 22,30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 488,9 m.: Poranek muzyczny — 11,30 Koncert muzyki lekkiej — 15,30 Program dla rolnika — 17,00 Orkiestra dęta — 19,30 Beethovena „Missa solemnis — 22,30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 217,2 m.: 10,15 Produkcje chórów młodzieży — 11,00 Koncert wiedeńskiej orkiestry Filharmonicznej — 16,00 Muzyka lekka — 18,00 Odczyt — 18,45 Recytacje nowoczesnych poezyj austrjackich — 20,00 Operetka w 2 aktach Lehara „Frasquita“.

Poniedziałek 18 czerwca.

Katowice, fala 422 m.: 17,00 Komunikaty Polsk. Związku Zrzeszeń Gosp. Wojew. Śląsk. i strażactwa śląskiego — 17,20 Odczyt: „Pierwotny krajobraz śląski“, wygłosi dr. M. Dobrowolska — 17,45 Transmisja z Warszawy. Program dla dzieci — 18,15 Transmisja muzyki tanecznej — 18,55 Lektura w języku francuskim — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt: „O nowoutworzonym dziale ubezpieczeń na życie w P. K. O.“, wygłosi dr. Stanisław Rostański — 20,00 Wykład języka polskiego (kurs wyższy), wygłosi p. Olga Ręgorowiczowa — 20,30 Transmisja koncertu z Wiednia — 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor. i PAT.

Warszawa, fala 1,111 m.: 12,00 Muzyka z płyt gramofonowych 13,00 Sygnał czasu i komunikat — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 16,25 Tygodniowy przegląd komunikacyjny — 16,40 i 17,20 Odczyty — 17,45 Program dla dzieci — 18,15 Muzyka taneczna — 19,05 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości — 20,30 II-gi koncert międzynarodowy (Transmisja z Wiednia do Berlina Pragi i Warszawy) — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty.

Kraków, fala 566 m.: 12,00 Muzyka z płyt gramofonowych — 13,00 Sygnał czau, hejnał z wieży Marjackiej i komunikaty 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 17,00 Komunikat harcerski — 17,45 Transmisja programu dla dzieci z Warszawy — 19,05 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości i komunikat sportowy — 20,00 Hejnał z wieży Marjackiej — 20,30 Koncert międzynarodowy z Wiednia — 22,00 Komunikaty.

Poznań, fala 344,8 m.: 13,00 Sygnał czasu i muzyka gramofonowa — 14,00 Giełda pieniężna, zbożowa i towarowa — 17,20 Odczyt z literatury polskiej — 17,45 Koncert popołudniowy 18,55 Rzeczy ciekawe — 20,00 Komunikaty gospodarcze — 20,30 Transmisja koncertu międzynarodowego z Wiednia — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty.

Wrocław, fala 322,6 m.:

Gliwice, fala 250 m.: 16,30 Koncert muzyki lekkiej — 18,00 Odczyt muzyczny — 18,20 Odczyt prawniczy — 18,40 Rzut oka na współczesność — 19,25 Oratorjum Händla „Judasz Makabeusz“.

Berlin, fala 488,9 m.: 15,30 Program dla pań — 16,00 Pogadanka techniczna — 17,00 Koncert — 18,10 4-ry utwory fortepianowe — 18,45 do 20,00 Odczyty — 20,30 Transmisja koncertu międzynarodowego z Wiednia.

Wiedeń, fala 217,2 m:. 11,00 Poranek muzyczny — 16,15 Koncert popołudniowy — 17,40 Program dla młodzieży — 18,40 i 19,40 Odczyty — 20,30 Koncert międzynarodowy (Transmisja do Berlina, Pragi i Warszawy). Koncert wykonają: Orkiestra filharmoniczna, Chór operowy i Chór młodzieży.

Kupujcie tylko w tych firmach, które ogłaszają się w naszem piśmie!

Loterja Państwowa.

2-ga klasa — 1-szy dzień.

Główniejsze wygrane:

15 000 zł. nr.: 125925.

5 000 zł. nr.: 81576.

1 000 zł. nr.: 24878 73567.

600 zł. nr.: 22961 95530 144096.

500 zł. nr.: 36904 61515 77769 124969 129268 146289.

400 zł. nr.: 46218 98511 99468 114128 116252 119122 128874 138396.

300 zł. nr.: 26152 66803 73694 76446 79586 81254 85387 89125 89477 99418 123080 126799 126861 130186 135613 142406 144610 147533 149447 150235 152222.

200 zł. nr.: 3447 3547 3788 4111 5385 9915 13497 14992 15075 17194 17405 17645 17935 18450 21239 23034 23116 24364 25090 27101 28176 32729 33497 34369 36175 36613 37334 37543 38181 38628 39497 40891 42099 44174 44394 45755 46003 47001 51444 52554 55796 55980 56086 56302 57116 58255 58499 59261 60782 60889 61092 63944 65552 70403 70914 72573 72948 73104 75440 76035 76779 80660 81272 81855 84227 87716 91078 93115 93610 93733 96170 99542 101542 102294 102714 102923 103173 103954 104146 104734 105100 105157 105184 108302 108475 109239 111403 112436 11378 114426 116184 116548 117911 124292 128255 129426 130453 131791 132026 132946 134826 136418 138368 139401 140845 142545 142550 143002 144876 145277 145949 147813 147954 148124 149259 149586 153976.

SPORT

KS. Sparta Wielkie Piekary — 74 pp. Lubliniec.

Dnia 17 czerwca rb. KS. Sparta przyjmuje 74 pp. Lubliniec do gry przyjacielskiej. Gra zaciekawi, albowiem w 74 pp. szeregują się gracze z Łodzi i dobrych klubów Górnego Śląska.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Z. Z. P. U. Zjednoczone Związki Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Samorządu urządzają w niedzielę, dnia 17 bm. zjazd prezesów wzgl. przedstawicieli filji celem omówienia ważnych spraw związkowych i to w sali Hotelu Polskiego w Królewskiej Hucie o godz. 10-ej przed południem, na który się wszystkich prezesów i przedstawicieli filji zaprasza.

Z katowickiego koła Z. O. K. Z. W środę, dnia 13 bm. odbyło się w sali Strzechy Górniczej zwyczajne miesięczne zebranie członków koła. Zebranie zagaił o godzinie 20-ej prezes koła p. Kinowski, poczem p. St. Kuhnert syndyk Zw. Gmin Wojew. Śląskiego wygłosił pierwszą część bardzo pouczającego referatu o samorządzie miejskim p. t. historja powstania i rozwoju miast. Omówieniem szeregu spraw lokalnych zamknięto zebranie hasłem „Cześć Ojczyźnie".

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcje odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.